

ks. Lesław Krzyżak

ROZWAŻANIA RÓŻAŃCOWE

i DROGA KRZYŻOWA

w rozmodleniu

Zofii Grochowskiej

założycielki

Legionu Małych Rycerzy

Miłosiernego Serca Jezusowego

oraz **KAZANIE** wygłoszone

na Jasnej Górze podczas

VI Pielgrzymki Zawierzenia

Legionu Małych Rycerzy MSJ

10 kwietnia 2011

Niniejsze opracowanie zawiera także

RÓŻANIEC EGZORCYZMOWY,

który we wspólnocie Małych Rycerzy MSJ
był po raz pierwszy rozważany i odmawiany
na rekolekcjach w Tolkmicku



15-18 września 2010

ROZWAŻANIA RÓŻAŃCOWE

W rozmodleniu siostry Zofii Grochowskiej

opr. Ks. Lesław Krzyżak¹.

WPROWADZENIE DO ROZWAŻAŃ:



Wpatrując się w Ikonę Matki Najświętszej zjednoczeni we wspólnocie Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego trwamy na modlitwie różańcowej w intencjach Kościoła, Ojczyzny, naszej wspólnoty i naszych rodzinnych i osobistych.

W zapiskach siostry Zofii czytamy:

„Szatan nienawidzi różańca i boi się go. Dlatego proszę was, módlcie się, bo gdy się nie modlicie, zły duch ma w was łatwą zdobycz. W obecnych czasach na całym świecie

¹ Modlitwę czterech części różańca według tych rozważań pierwszy raz przeprowadzono w kaplicy cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w czasie czuwania po Apelu Jasnogórskim w ramach VI Pielgrzymki Zawierzenia Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego w dniu 10 kwietnia 2011 roku.

wystąpi choroba depresyjna. Nie lęk, tylko potęża modlitwy i ofiar składanych Bogu, może odsunąć tę chorobę”.

Tajemnice **RADOSNE**

1. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

Archanioł Boży Gabriel przybył do Maryi z prośbą samego Boga, aby zgodziła się zostać matką Bożego Syna. Trudne to było zadanie. Zadanie ważne, wymarzone i długo oczekiwane w Izraelu. Maryja nie rozumiała jak ma się to wszystko dokonać, ale pouczona przez anioła powiedziała: *Oto ja służebnica Pańska niech mi się stanie według Twego słowa.* Od tego czasu Łono Maryi stało się miejscem zamieszkania samego Boga, a zarazem jej syna Jezusa.

Świętej pamięci siostra Zofia będąc w szpitalu w Niemczech z natchnienia Bożego otrzymała polecenie uczczenia Łona Matki Bożej i otoczenia dzieci poczętych modlitwą *Anioł Pański* przez dziewięć miesięcy od Zwiastowania Pańskiego.

Maryjo uwielbiam Twoje Przeczyste Łono i to Dzieciątko, które się w Nim poczęło i proszę o wszystkie dzieci poczęte, aby rodzice dali im życie, którym Bóg ich obdarzył i kochali je w życiu taką miłością, jaką Ty kochałeś swojego Syna, a naszego Pana Jezusa Chrystusa.

(*Modlitwa dla uczczenia Łona Matki Bożej i otoczenia modlitwą Anioł Pański poczęte dzieci*, „Głos Małego Rycerza. Czasopismo Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego” nr 1/2011, s. 23.)

2. Nawiedzenie świętej Elżbiety

Niosąc pod sercem Zbawiciela świata Maryja wyruszyła w drogę by dotrzeć do Aim Karim, gdzie mieszkała Elżbieta. Maryja śpieszyła przez górską okolicę przemierzając 150 kilometrów, by pomagać brzemiennej Elżbiecie. Każda ludzka pomoc niesie Boże błogosławieństwo i łaski potrzebne na daną chwilę.

W orędziu z 1 lipca 1993 roku Matka Boża mówiła do siostry Zofii: **„Dzieci moje! Przyprowadziłam was tutaj, by wam powiedzieć o wielkim niebezpieczeństwie dla narodu polskiego. Smutne jest Moje Oblicze, bo tak bardzo jest umiłowany przeze Mnie naród polski. Jestem Królową narodu polskiego, ale bardzo ranią Moje Serce i Mojego Boskiego Syna. Jedynie wy, ta nieduża gromadka dzieci, które tulicie się do Mojego Niepokalanego Serca, możecie sprawić Mi radość, a Ja was przytulam, drogie dzieci i błogosławię.**

Ciebie, moja córko nawiedzam często. Ty czujesz moją obecność, ale już niedługo będziesz mnie widzieć jak w tej figurze. Teraz też mnie widzisz w tej figurze i będę ci mówić o wszystkim, ponieważ oddałaś wszystko Mojemu Boskiemu

Synowi, a chcę, abyś teraz oddała wszystko dla dusz upadłych i nawrócenia grzeszników.

To Miłosierdzie Boże powinno wypłynąć z Polski jak naj-
szybciej”.

3. Boże Narodzenie

„Przyszedłem na ziemię jako Dziecię Jezus. Patrzyły Moje święte oczy na ten świat tak pięknie ukształtowany dla człowieka. Człowiek powinien docenić, kto go stworzył i po co i dziękować Bogu. Mądrość Boża uczyniła wszystko i to było dobre, aby człowiek mógł się rozwijać i korzystać z tych darów uczynionych Ręką Boga Ojca. Ja, Dziecię Jezus przyszedłem na świat, aby zbawić człowieka. Czy Moje narodzenie daremne? Tak wiele narodów odeszło ode Mnie... Zbliża się dzień Moich urodzin, przygotujcie swoje serca, abym mógł w nich zamieszkać”.

„Ja, Jezus przychodzę, aby was pocieszyć, aby te święta Bożego Narodzenia okazały się dla was zbawienne.

Pragnę nie tradycji, ale miłości i z miłością trzeba obchodzić dzień Moich urodzin. Przez Moje narodzenia przyszło zbawienie dla świata, przez tę małą Dziecinę Jezus ma się odrodzić wiara w sercach ludzkich”.

4. Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni

Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni uczy nas pokory i ufności względem Boga, do którego przybyli Józef z Maryją niosąc Jezusa w ofierze. Każdego dnia jako uczniowie Jezusa w szkole Jego Ewangelii mamy składać ofiary dobrych czynów i ofiarę samego siebie.

„Ofiara Małych Rycerzy jest potrzebna. Kościół was nie przyjął, ponieważ jesteście przeznaczeni na prześladowanie, aż do utraty życia, ponieważ zostaliście wybrani jako Moi uczniowie. Uczeń powinien naśladować Mistrza. Uczeń ma być o gorącym sercu, pełen miłości do Boga i bliźniego. Natchnieni duchem Bożym dacie świadectwo dla zagubionej ludzkości. Moje umiłowane dzieci, nie bójcie się niczego! Ja, Jezus, napelnę was męstwem i odwagą. W tej walce ze złem nie zaznacie trwogi”.

5. Znalezienie Pana Jezusa

W czasie pielgrzymki do Jerozolimy w świątyni zaginął Jezus. Maryja z Józefem byli przekonani, że wraca z krewnymi, ale po trzech dniach drogi zorientowali się, że nie ma Jezusa wśród wracających. Znaleźli Go między nauczycielami i uczonymi w Piśmie, jak pouczał ich słowami pełnymi mądrości Bożej.

Ilekoć spotykamy Jezusa i na nowo znajdujemy Go w naszym życiu wówczas ubogacamy się mądrością płynącą od Boga, która dotyka każdego ucznia, gdy trwa w jedności z Mistrzem.

W nocy 20 marca 1995 roku siostra Zofia usłyszała słowa Pana Jezusa: „**Mów wszystkim zagubionym duszom – niech się nie lękają. Wzywam was Magdaleny po imieniu – pójdźcie za Mną, za swym Zbawicielem. Nie lękajcie się Mojego krzyża, pójdźcie za nim tak jak święta Magdalena. Ona pragnęła wrócić do Boga, zrozumiała swój wielki grzech i wy, drogie Moje stworzenia, wróćcie na drogę zbawienia**”.

Tajemnice ŚWIATŁA

1. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie

Gdy Chrystus wychodziła z wody z rzeki Jordan wówczas otwarło się niebo i odezwał się głos Ojca Niebieskiego: To jest mój Syn Umiłowany, a Duch Święty w postaci gołębicy spoczął na Jezusie. Cała Trójca Święta ujawniła swoją chwałę i piękno.

Dnia 29 lipca 1999 roku siostra Zofia zanotowała: „*Tęsknię za Panem Jezusem... Poczułam piękny zapach Jezusa i mówię: Jesteś Jezu niewidzialny, ale jesteś. Dajesz mi się poznać Twoim niebiańskim zapachem. Odczuwam Twoją miłość Ojcowską. Przez swoje życie nie spotkałam prawdziwszej miłości. Szukałam jej całe życie, aż znalazłam, jedyną*

niepowtarzalną – miłość Boga do mnie. Jezus uczył mnie miłości, jaka ona ma być – szczerą, nieobłudną, stałą i czystą, potrafi kochać Boga i bliźniego oraz nieprzyjaciół.

Dziś byłam na Mszy świętej i po Komunii świętej pytam się: Ojcze Niebieski, a jaki jest Twój zapach. Otrzymują odpowiedź: Mój zapach taki jest, jak Mojego Syna, Jezusa i Ducha Świętego, bo My jesteśmy jedno. Gdy nawiedzamy jakąś duszę zapachem i wizją jesteśmy razem Trzy Osoby Boskie. Jako Trójca Przenajświętsza działamy razem – jesteśmy niepodzielni”.

2. Objawienie chwały na weselu w Kanie Galilejskiej

Każde wydarzenie odciska piętno w historii naszego życia. Wesele jest uroczystą inauguracją nowego związku dwojga osób. Zgromadzeni goście powinni odczuwać radość i zachwyt tym, co się dokonuje. A tu na weselu w Kanie Galilejskiej ta radość i zachwyt nową drogą dwojga osób zostały zachwiane, bo zabrakło wina. Jezus nie chciał kompromitacji gospodarzy, dlatego na prośbę swojej Matki, uzupełnił braki wina, przez co objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie. Obecność Jezusa na weselu przyniosła radość, której nie może braknąć chrześcijaninowi. Modliła się siostra Zofia (19 września 1999 roku): „**O Trójco Święta w swej małości pragnę zrozumieć Twoją Świętą wolę. Proszę Ciebie, Boże, pomóż mi prowadzić Małych Rycerzy**

Miłosiernego Serca Jezusowego. Powołałeś mnie do tego dzieła i pragnę wypełniać Twoją wolę... Umartwiam się i proszę o wsparcie. Ojcze Niebieski widzisz, jaka jestem słaba. Nie pozwól, aby to dzieło poszło innymi torami. Niech plan Twój Boże się wypełni poprzez Małych Rycerzy. Słucham słów Twoich Boże – mów Panie, sługa Twój słucha, w jaki sposób postąpić, abyś Ty, Jezu Miłosierny, był radosny”.

3. Głoszenie Królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

Ewangelia to prowadzona przez Jezusa trzyletnia szkoła zwiastowania dobrej nowiny połączonej z czynami i znakami. Jezus czyni dobro na potwierdzenie nauki o Królestwie Bożym, które rozpoczyna się nawróceniem w sercach ludzkich.

W modlitewnym trwaniu z błogosławionym Janem Pawłem II wielkim papieżem z rodu Polaków siostra Zofia zanotowała wskazania: „**Ludu Boży nie lękajcie się żyć tradycją kościoła 1000-letniego. Poprzez 1000 lat uczył was Kościół czystej wiary w Boga i Jego 10-ciu Przykazań.**

Tyłu świętych, tyle cudów w Polsce, niech Bóg będzie w waszym życiu na pierwszym miejscu. Bądźcie posłuszni Bogu, bądźcie posłuszni kapłanom o ile nie naruszają Tradycji Kościoła 1000 letniego.

Bóg jest miłością i trzeba Go darzyć miłością i uwielbieniem i dążyć do tej miłości, aby ją osiąść – Bóg czeka”.

4. Przemienienie na Górze Tabor

W naszej Ojczyźnie i na świecie tak wiele zła, zakłamania, oszukiwania ubogich i prostych ludzi. Tak bardzo potrzeba przemiany, by wszystko mocą Bożą na nowo zajaśniało nieprzeciętnym blaskiem z łaski i błogosławieństwa od Jezusa.

W rozważaniu siostry Zofii z 18 października 1997 roku znajdujemy pouczenie:

„Szatan rozszalał się i chce zniszczyć wszystkie dusze. Pamiętajcie, co jest powiedziane w Piśmie Świętym - Matka Boża jest pogromczynią wszelkiego zła, do Niej się zwracajcie. Módlcie się na różańcu świętym, bo wobec ataku szatana, to jest najpotężniejsza modlitwa”.

5. Ustanowienie Eucharystii

Adorujemy Jezusa w tajemnicy Eucharystii, którą nam ofiarował w czasie Ostatniej Wieczerzy. Boskie Ciało i Krew naszego Pana uwielbiamy pełni wdzięczności za te niebieskie dary. Pan uniża się i pozwala, aby nasze organizmy przemieniły się Bogiem, aby nasze ciała trawiły samego Boga, abyśmy stawali się pełni Boga w życiu.

Pan Jezus przekazał siostrze Zofii (16 lutego 1991 roku):
„Ja, Jezus Chrystus w Tabernakulum, czekam na ciebie.

Jestem Żywym Chlebem, choć Mnie nie widzisz. Gdy nie przychodzisz do Mnie, zamykasz swe serce dla Boga. Odwiedzaj Mnie często w kościele i uwielbiaj Moje Prawdziwe Ciało i Moją Prawdziwą Krew złożone w Tabernakulum. Otwórz się na mnie, człowiecze. Jestem twoim największym skarbem”.

Tajemnice **BOLESNE**

1. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

W Ogrodzie Oliwnym towarzyszymy Chrystusowi, który w modlitwie uczy nas postawy trwania przy Ojcu. To Boża miłość rozlana w sercach uczniów ma być miłością przemieniającą, taka która kocha i przebacza, która trwa wiernie przy źródle łaski.

W Tolkmicku 23 czerwca 1995 roku zanotowała siostra Zofia: „**Ratunkiem dla świata jest Miłosierdzie Boże – innej drogi zbawiennej nie ma. Mali Rycerze Miłosierdzia Bożego są szczególnie powołani do tego dzieła zbawienia. Ja, Jezus Chrystus, poprowadzę i obronę ich na tej drodze zbawienia. Walczcie o każdą duszę poprzez ofiarę Mszy świętej, dobre uczynki, modlitwę i post”.**

2. Biczowanie Pana Jezusa

Niejednokrotnie tak jak Jezus jesteśmy skępowani łańcuchami zła i przemocy. Oprawcy i nawet bliscy nie liczą się z naszymi słowami obrony. Nie ma litości, nie ma miłosierdzia, ale za

to są razy zła i przemocy. Trzeba nam płacić za przyjaźń z naszym Mistrzem. A wierność nasza prowadzi do zwycięstwa. W Wielką Sobotę jubileuszowego roku 2000 modliła się siostra Zofia: „**Daleś człowiekowi wszystko, a człowiek, czy spłacił dług Twojej miłości? Tak, słodki Jezu, postawiłam na jedno – Twoja Miłość i Twój Krzyż**”.

3. Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

Na pośmiewisko ubrano Chrystusa Pana w szkarłatny płaszcz i w cierniową koronę, a do ręki włożono trzcinę. Zaczęły się obelgi i drwiny. Jezus został osamotniony. Ból przeszywał Jego serce. „**Trzeba rozważać, po co przyszedłeś na świat i jak człowiek postąpił z Tobą. Ukrzyżował Cię Jezu, za Twoje dobro, za słowo Boże, któreś głosił. Wiem słodki Jezu, przyszedłeś okazać nam ludziom, swoją miłość, że kochasz każdego człowieka. Czy tylko wtedy byli zdrajcy? I dziś ich nie brakuje. Wciąż Ciebie krzyżują a Ty, czekasz Jezu, na poprawę i nawrócenie do Twego Bóstwa. Czy zdążą powrócić na drogę zbawienia?**”

4. Dźwiganie krzyża

Tak wiele dobrych serc znalazło się na krzyżowej drodze: Weronika, Szymon, niewiasty, uczniowie i Maryja. Teraz Mali Rycerze spełniają ich zadania we współczesnym świecie.

„Od dziś oddaję Ci moje serce na własność. Ono jest Twoje, bo otrzymałam je od Ciebie, Jezu. Otrzymałam moje myśli, pamięć i wolną wolę, całą moją istotę, abym czyniła to, czego pragniesz. Pragnę żyć dla Ciebie, Jezu i podążać do Ciebie ku Ojczyźnie Niebieskiej”.

5. Śmierć na krzyżu

Ta śmierć prowadzi do życia i to w całej pełni. Ta śmierć nie jest zwycięstwem, ale tylko chwilowym pozornym sukcesem szatana. Ta śmierć prowadzi do życia.

Dnia 11 lipca 1995 roku Pan Jezus mówił do siostry Zofii: **„Ja Jezus, byłem ukrzyżowany i umęczony za wszystkie pokolenia. Tak, moje dzieci, które grzeszycie i znieważacie Boga, czy myślicie, że możecie czynić źle i żadnej kary nie będzie, bo Jezus wziął grzechy na siebie? O, jak bardzo mylicie się. Grzechy wszystkich epok Mnie krzyżują i wciąż jestem na Golgocie”.**

Tajemnice **CHWALEBNA**

1. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

Przypomniął nam św. Jan Paweł II: **Wiarygodnie i skutecznie ewangelizują świat jedynie Ci, którzy najpierw**

ewangelizują samych siebie poprzez ciągle zgłębianie prawd wiary i życie w miłości Boga i bliźniego.

2. Wniebowstąpienie Pana Jezusa

Wstąpić do nieba to oczyścić serce.

Po rekolekcjach siostry Zofii w Kołobrzegu znajdujemy kolejne przesłanie (29 września 2005 roku):

„Otwórz serce na łaski Boga, módl się i wzywaj zastępy aniołów do walki ze złem, bo czas walki się rozpoczął... ja, święty Rafał idę wam z pomocą, aby zwyciężać złe moce, abyście doczekali się szczęśliwości w Jezusie Chrystusie.

Oczyszćcie wasze serca, aby należały tylko do Boga, a Bóg w swoim Miłosierdziu okaże wam miłość, która wyzwoli was z leku i da wam pokój”.

3. Zesłanie Ducha Świętego

Z siostrą Zofią modlimy się tak jak ona 11 czerwca 2001 roku: **„Duchu Święty nie wiem, co robić, co czynić, aby rozwijała się wspólnota Małych Rycerzy. W Tobie Duchu Święty mam ufność i nadzieję, że dasz mi odpowiedź i pouczysz mnie, co dalej czynić. Oddaję się całkowicie pod Twoje działanie, daj mi poznać Twoją świętą wolę”.** Niech nastanie wiosna

Kościoła. Niech Bóg mocą swego Ducha uskrzydli nas do ewangelicznej radości.

4. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

Siostra Zofia prosząc o wstawiennictwo Matkę Bożą 12 grudnia 2006 roku na Jasnogórskim szczycie usłyszała pouczenie Maryi:

„Dobrze córko, że liczysz na swoją Matkę. Ona ciebie nigdy nie zawiedzie. Staraj się żyć jakby się nic nie stało. Ja, Matka Boża, będę czuwać nad tobą.

Nie martw się, bądź dobrej myśli i wypełniaj swoje posłannictwo, choć będą przeszkody. Nie przejmuj się swoją chorobą, zostaw to Bogu.

Bóg zna twoje przeznaczenie.

Gdy pozwolisz Bogu działać on dopełni twoje braki”.

5. Ukoronowanie Maryi na Królową nieba i ziemi

„Ja, Matka Boża Królowa Polski pragnę ludzi świątłych w wierze i miłości Bożej.

Fundamenty Polski są chwiejne, bo nie są budowane na fundamentach Jezusa Mojego Syna.

On jest tą skałą, o którą się wielu mocarzy tego świata rozbije.

Niech się nie lękają rządzący niszczyć zło, bo Polska ma być oczyszczona.

Plany ludzkie bez Boga są niczym piana na morzu.

Byle podmuch i się rozplywa. Mądrością i wiedzą jak żyć jest Pismo Święte.

Pragnij je poznawać i korzystać z tych mądrości Bożych.

Czytaj i rozważaj je człowiecze.

Tego pragnie wasza Matka Boża”



DROGA KRZYŻOWA

Z siostrą Zofią Grochowską, założycielką Legionu Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego. Opracował: ks. L. Krzyżak. Droga krzyżowa została przeprowadzona na Wałach Jasnogórskich 10 kwietnia 2011 roku w czasie VI Pielgrzymki Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego.



Wprowadzenie:

Panie nasz Jezu Chryste, żyjemy w godzinie objawienia światu przez świętą siostrę Faustynę Kowalską prawdy o Twoim miłosierdziu. Jest to wezwanie skierowane do grzeszników, by podeszli do Ciebie mimo swoich słabości. Równocześnie jest to wezwanie naszej założycielki siostry Zofii Grochowskiej do nas, Twoich uczniów, byśmy objawili Twoje miłosierdzie braciom. Mówisz do nas: *Bądźcie miłosierni jak Ojciec wasz niebieski jest miłosierny.*



Oto my Mali Rycerze Miłosiernego Serca Jezusowego stoimy na Wałach jasnogórskich przy krzyżowej drodze. Prosimy o łaskę odkrycia tajemnicy Twojego miłosierdzia, prosimy, by każdy z nas znalazł się w promieniach Twojego miłosiernego serca i świadczył miłość miłosierną na co dzień.

Stacja I

Pan Jezus na śmierć skazany.

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.
Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.*

Panie Jezu, nas nie tylko nie stać na to, byśmy potrafili pogodzić sprawiedliwość z miłosierdziem, ale często jesteśmy

niesprawiedliwi, a jeszcze częściej brakuje nam miłosierdzia. Doświadczasz tej naszej niesprawiedliwości z rąk Piłata. A o miłosierdziu wobec Ciebie w Wielki Piątek w ogóle trudno mówić. Tak jest w świecie człowieka.

Twoje wyroki, Panie, są sprawiedliwe i miłosierne. Daj nam zrozumieć, że Twoja sprawiedliwość jest miłosierna, a miłosierdzie jest sprawiedliwe. Ta prawda pomaga nam w zaufaniu Tobie.

Modliła się siostra Zofia: **Bądź moją mocą, aby Twoja chwała zajaśniała w naszej wspólnocie** (4.03.2000).

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja II

Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona.

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.
Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.*

Wymiary Twego krzyża, Panie, są tak wielkie, że obejmują cały świat. Łączysz nim ziemię z niebem. Takie są wymiary Twego miłosierdzia. Ani jeden grzesznik nie znajduje się poza ramionami Twego zbawczego krzyża. Każdy może sięgnąć po to drzewo i doświadczyć Twego nieskończonego miłosierdzia.

Za powszechność Twego miłosierdzia dziękujemy Ci, Panie. Prosimy, by wszyscy ludzie, przez Twój krzyż dotarli do Twego królestwa - królestwa sprawiedliwego miłosierdzia i miłosiernej sprawiedliwości.

Niech wszelka dusza spocznie w Panu i rozważa Mękę Pana, a Bóg da zrozumieć, dlaczego tak wielką złożył ofiarę swego życia, będąc Bogiem (prosiła siostra Zofia w trzecim dniu nowenny rozpoczętej od 13.09.2000)

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami

Stacja III

Pan Jezus upada na ziemię.

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.
Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.*

Powstajesz, Panie. Ty nigdy nie zawodzisz, nawet w godzinie największej słabości. I takie niezawodne, w stu procentach pewne, jest Twoje miłosierdzie. Możemy się do niego odwołać i z pewnością w nim znaleźć ocalenie siebie i innych.

Nasze ludzkie miłosierdzie, niestety, nie jest pewne. Miałeś tylu przyjaciół i nikt Ci nie pomógł podnieść się z ziemi. Nie ma

nikogo, kto w miłosierdziu podałby Ci rękę. My natomiast zawsze powstajemy wsparci o Twoje pewne ramię.

Za pewność Twego miłosierdzia - dziękujemy Ci, Panie i stajemy na posterunku gotowości, pragniemy służyć człowiekowi przez Twoją Miłość i Miłosierdzie, aby łaska uzdrowienia nie była zmarnowana (4.03.2000).

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami

Stacja IV

Pan Jezus spotyka swoją Matkę.

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.
Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.*

Spojrzałeś na swoją Matkę. Stała blisko, bolesna i szczęśliwa. Ty - cierpiący i szczęśliwy. Bo w tym potwornym cierpieniu otwierasz źródło niewyczerpanego miłosierdzia dla całego świata. Twoja Matka знаła potęgę Twojej miłosiernej miłości. Wiedziała, że Twoje serce musi być otwarte, by uszczęśliwić miliardy ludzi.

Cena tego otwarcia jest wysoka, ale nikt nigdy nie uczynił dla świata tak wiele, jak Ty, Panie, objawiając na krzyżu swoje niewyczerpane miłosierdzie.

Razem z Twoją Matką tu na Jasnogórskich Wałach za niewyczerpane miłosierdzie Twoje - dziękujemy Ci, Panie!

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami

Stacja V

Szymon z Cyreny pomaga Chrystusowi dźwigać krzyż.

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.
Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.*

Szymon objął belkę Twego krzyża, Panie i nie zdawał sobie sprawy z tego, że jego serca dotknęła uprzedzająca łaska. Miłosierdzie Twoje, Panie, działa uprzedzająco. Ono jest zawsze pierwsze. A gdy jego promień dotknie naszego serca, zaczyna bić ono rytmem miłosiernej miłości. Przyjmuje twórczą energię i samo staje się miłosierne.

Szymon doświadczył uprzedzającego działania Twego miłosierdzia. Szymon stał się dobrym człowiekiem. Do dobroci został przymuszony sytuacją potrzeby. Dziś my doświadczamy tego samego cudu łaski i rozumiemy słowa siostry Zofii „Bez miłości Boga i bliźniego nie może istnieć świat (21.09.1999).

Za Twoje miłosierdzie, które wyprzedza nasze działanie - dziękujemy Ci, Panie!

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja VI

Święta Weronika ociera twarz Chrystusa.

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.
Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.*

Odeszła szczęśliwa. To była największa godzina łaski w jej życiu. Otrzymała Twoją fotografię.

Przycisnęła ją do swojego serca. Miłosierdzie jest uszczęśliwiające. Weronika była miłosierna, więc Twego miłosierdzia doświadczyła.

Panie, Ty jesteś szczęśliwy okazując nam miłosierdzie. Daj nam zrozumieć tę wielką prawdę, że szczęście jest ukryte w miłosierdziu okazywanym innym.

Naucz nas śpieszyć z miłosierną pomocą potrzebującym i naucz nas miłosiernie przebaczać tym, którzy nas skrzywdzili.

Niech nasze serca będą szczęśliwe miłosierdziem!

*Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami*

Stacja VII

Pan Jezus upada po raz drugi.

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.
Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.*

Panie Jezu, zostały Ci tylko trzy godziny życia w świecie czasu. Bardzo trudne godziny. Po nich przekroczysz próg wieczności i wejdiesz do Domu Ojca. Most miłosierdzia, który miałeś wybudować między niebem a ziemią jest już prawie gotowy; jeszcze tylko trzy godziny...

Wyszedłeś z miłosierną miłością z Domu Ojca. Żyłeś wśród nas, wybudowałeś to ziemskie przesłanie mostu miłosierdzia, a teraz wracasz do Ojca. Jest to most wiodący do wieczności - most miłosierdzia.

Daj nam, Panie, zrozumieć, że każdy, kto staje się miłośni, wędruje w świat wieczności.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja VIII

Pan Jezus spotyka płaczące kobiety.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Płaczcie nad sobą. Macie już tak niewiele czasu. Chrystus i siostra Zofia ponagla: Przyszedł czas na powstanie z grzechów i upadku człowieka (8.12.2005). Pamiętajcie, że Boże miłosierdzie możecie odebrać tylko tu, na ziemi. Tylko tu można je wykorzystać. W wieczności będziecie tylko za nie dziękować. Tu Ojciec przebacza; może to uczynić widząc w waszych oczach łzę żalu.

Czas ludzkiego życia jest niezwykle cenny, bo jest czasem doświadczenia miłosierdzia. Nie skracajcie go nawet wtedy, kiedy jest połączony z wielkim cierpieniem. Sami czerpcie wtedy moc z ogromu miłosierdzia Bożego i rozdajcie je innym.

O pełne wykorzystanie czasu miłosierdzia tu, na ziemi - prosimy Cię, Panie.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami

Stacja IX

Pan Jezus upada po raz trzeci.

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.
Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.*

Powstajesz, Panie. Przy tej stacji prosimy Cię o niezachwianą wiarę w Twoje miłosierdzie. Widzimy i doświadczamy na ziemi, Panie, tak wiele zła. Otacza nas wielu niesprawiedliwych

ludzi. Zło chce nas powalić, przygnieść, zmiażdżyć. Mały Ryce-
rzu, oblecz się w pancerz Miłosiernego Serca Jezusa, walcz o
każdą duszę zagubioną (na Jasnej Górze 22.02.2005).

Panie, tak trudno powstać z grzechu nam, jak trudno było
powstać Tobie po trzecim upadku. Udziel nam wiary w Twoje mi-
łosierdzie. Wiary w to, że my nie zostaniemy przez zło zniszczeni
na ziemi. Wiary w to, że nasi powaleni przez grzech bracia, zo-
staną zbawieni. Panie, przymnóż nam wiary w Twoje miłosier-
dzie.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami

Stacja X

Pan Jezus z szat odarty.

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.
Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.*

Stoisz, Panie, na oczach tłumu nagi, upokorzony. Grzechy
nasze są owocem pychy. Ich obmycie jest możliwe jedynie w wo-
dzie pokory. Ktokolwiek chce zaczerpnąć, Panie, z bogactwa
Twego miłosierdzia musi być pokorny. Trzeba, by zobaczył swoją
grzeszność i Twoją świętość. Pycha w tym przeszkadza.

Nasz Zbawicielu upokorzony na Golgocie - prosimy o łaskę
pokory, która jest nieodzownym warunkiem korzystania z Twego

miłosierdzia. Pamiętamy bowiem, że Ty pysznym się sprzeciwiasz, a pokornym dajesz łaskę. Daj nam odkryć piękno i moc pokory.

*Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami*

Stacja XI

Pan Jezus przybity do krzyża.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Miłosierdzie wobec wrogów to wyjątkowo trudny odruch serca. Ono się zamyka, gdy ktoś je rani. Miłosierdzie umie je wówczas otworzyć.

Panie, modliłeś się za tych, którzy przybijali Cię do krzyża i za tego, który włócznią przebił Twój bok. Naucz nas, Panie, okazywać miłosierdzie naszym wrogom. Naucz nas, Panie, modlitwy o ich zbawienie, ponieważ oni często nie wiedzą, co czynią.

Naucz nas odnosić zwycięstwo nie przez zemstę, lecz przez miłosierdzie, przez pokutę, modlitwę, Mszę świętą, Komunię świętą, ofiary i cierpienia zgodnie z zaleceniami Pana Jezusa i siostry Zofii.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja XII

Pan Jezus umiera na krzyżu.

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.
Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.*

Twoje miłosierdzie jest zawarte w łasce nawrócenia. Oto Iotr na kilka minut przed śmiercią zwrócił się twarzą do Ciebie. Otrzymał łaskę miłosierdzia, mimo że przez długie lata chodził odwrócony do Ciebie plecami. Jedno zdanie: Panie, pomnij na mnie, gdy wejdiesz do swego królestwa, wystarczyło. Nawrócenie jest potrzebne w odbiorze łaski miłosierdzia.

Panie, udziel nam siły, byśmy umieli zwrócić się do Ciebie twarzą i prosić o nasze zbawienie. Udziel tej łaski naszym bliskim, którzy w okresie Wielkanocy nie zamierzają przystąpić do sakramentu miłosierdzia, w którym człowiek zwraca się twarzą do Ciebie. Panie prosimy Cię o nawrócenie grzeszników.

*Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami*



Stacja XIII

Pan Jezus zdjęty z krzyża.

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.
Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.*

Ciało Twoje, Panie, spoczęło w rękach kochających Cię osób. Grzebanie umarłych należy do uczynków miłosierdzia. Pamięć o zmarłych jest gestem miłosierdzia. Otwórz, Panie, nasze oczy na wartość modlitwy za zmarłych. Oni czekają na miłosierdzie Twoje i nasze. Modlitwa przyspiesza objawienie im Twego miłosierdzia.

O miłosierdzie dla wszystkich zmarłych - prosimy Cię, Panie.

*Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami,
i Ty, któraś współcierpiała –
Matko Bolesna przyczyn się za nami.*



STACJA XIV

Pan Jezus złożony do grobu.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Grób - kraina śmierci otwarta przez Twoje zmartwychwstanie. Pełnia Twego miłosierdzia zostanie objawiona w godzinie powszechnego zmartwychwstania. Wszyscy zbawieni wyśpiewają wówczas wieczną pieśń wielbiącą Twoje miłosierdzie. Dzięki miłosierdziu dostąpią bowiem szczęścia wiecznego.

Panie Jezu, pamiętając opis Sądu Ostatecznego, w którym okazujesz miłosierdzie miłosiernym i surową sprawiedliwość tym, którym miłosierdzia zabrakło, błagamy, aby każdy, kto dziś uczestniczy w tej krzyżowej drodze, znalazł się po Twojej prawicy, szczęśliwy z dostąpienia Twego miłosierdzia.

O wieczne miłosierdzie dla nas - prosimy Cię, Panie.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami

ZAKOŃCZENIE

Panie Jezu, kończymy spotkanie z Tobą na drodze miłosierdzia. Dziękujemy Ci za Twoje miłosierdzie: sprawiedliwe, powszechne, wieczne, niewyczerpane, pewne, uprzedzające i uszczęśliwiające.

Uczyń nasze serca podobne do Twojego miłosiernego serca, by każdy, kto do nas podejdzie, doznał przez nas Twojego miłosierdzia.

MODLITWY W GODZINIE BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

według świętej siostry Faustyny Kowalskiej.



O Jezu, Ty sam podjąłeś tak straszną mękę za nas jedynie z miłości. Sprawiedliwość Ojca Twego byłaby prześlagnana jednym westchnieniem Twoim, a wszystkie wyniszczenia Twoje są jedynie dziełem miłosierdzia Twego i niepojętej miłości. (...) Kiedyś konał na krzyżu, w tym momencie obdarzyłeś nas życiem wiekuistym; pozwalając otworzyć sobie bok swój najświętszy, otworzyłeś nam niewyczerpane źródło miłosierdzia swego; dałeś nam, co miałeś najdroższego, to jest krew i wodę z Serca swego. Oto wszechmoc miłosierdzia Twego, z niego płynie nam wszelka łaska. (1747)

Jezu, Prawdo wiekuista, Żywocie nasz, błagam i żebrzę miłosierdzia Twego dla biednych grzeszników. Najśłodsze Serce Pana mojego, pełne litości i miłosierdzia niezgłębionego, błagam Cię za biednymi grzesznikami. O Serce najświętsze, źródło miłosierdzia, z którego tryskają promienie łask niepojętych na cały rodzaj ludzki, błagam Cię o światło dla biednych grzeszników. O Jezu, pomnij na gorzką mękę swoją i nie dozwoł, aby ginęły duże odkupione tak drogocenną krwią Twoją najświętszą.

O Jezu, kiedy rozważam tę wielką cenę krwi Twojej, cieszę się z jej wielkości, bo jedna kropla wystarczyłaby za wszystkich grzeszników. (...) O, co za radość się pali w sercu moim, kiedy widzę tę niepojętą dobroć Twoją, o Jezu mój. Pragnę przyprowadzić wszystkich grzeszników do stóp Twoich, aby wysławiali przez nieskończone wieki miłosierdzie Twoje. (72)

O Jezu, na krzyżu rozpięty, błagam Cię, udziel mi łaski, abym zawsze i wszędzie, we wszystkim wiernie spełniała najświętszą wolę Ojca Twego. A kiedy ta wola wydawać mi się będzie ciężka i trudna do spełnienia, to wtenczas błagam Ciebie, Jezu, niechaj z ran Twoich spłynie mi siła i moc, a usta moje niech powtarzają: stań się wola Twoja, Panie.

O Zbawicielu świata, Miłośniku ludzkiego zbawienia, który w tak strasznej boleści, katuszy zapominasz o sobie, a myślisz o dusz zbawieniu, Jezu najlitościwszy, udziel mi łaski zapomnienia o sobie, abym cała żyła dla dusz, pomagając Ci w dziele zbawienia, według najświętszej woli Ojca Twego. (1265)

Skonałeś, Jezu, ale źródło życia wytrysnął dla dusz i otworzyło się morze miłosierdzia dla całego świata. O źródle żywota, niezgłębione miłosierdzie Boże, ogarnij świat cały i wylej się na nas. (1319)



KAZANIE na Mszy św. o północy

– na pasterce maryjnej – w kaplicy Cudownego Obrazu podczas VI Pielgrzymki Zawierzenia Małych Rycerzy MSJ na Jasnej Górze, 10 kwietnia 2011 roku.



Ks. Lesław Krzyżak

**„A SKĄDŻE NAM TO, ŻE MATKA MOJEGO PANA
PRZYCHODZI DO MNIE”**

Napisała z Nowego Jorku do „Rycerza Niepokalanej”. Mieszkałam kiedyś w Częstochowie. Powodziło mi się znakomicie. Do kościoła chodziłam rzadko, bo Bóg nie był mi wtedy potrzebny. I oto pewnego dnia źle się poczułam. I z każdym dniem czułam się coraz gorzej. Obeszałam wszystkie szpitale, przychodnie i lekarzy, ale stan mego zdrowia ciągle się pogarszał. Ktoś ze znajomych dał mi adres wspianego lekarza, profesora medycyny z Wrocławia. Pojechałam do niego.

Kiedy tam przybyłam, zapytał mnie: Skąd pani przyjechała? Odpowiedziałam: Z Częstochowy. Bardzo się zdziwił. A potem mówił do mnie: To pani w Częstochowie ma tak wspianego lekarza, a pani przyjechała do mnie szukać ratunku? Nie zrozumiałam go. Zastanawiałam się. Przecież znam wszystkich lekarzy. Nie ma w Częstochowie lekarza światowego formatu. Wtedy pan profesor uśmiechnął się do mnie i powiedział. Tym lekarzem jest Matka Boska Częstochowska. Było mi bardzo wstyd. Kiedy wróciłam do domu, wybrałam się do klasztoru jasnogórskiego. Zamówiłam Mszę Świętą w kaplicy Cudownego Obrazu. Przystąpiłam do spowiedzi i Komunii Świętej. Modliłam się bardzo gorąco. Po tej Mszy Świętej z każdym dniem czułam się coraz lepiej. Dziś wróciłam do pełnego zdrowia. Jestem przekonana, że to Matka Boska Jasnogórska przywróciła mi zdrowie. Wszystkim mówię, że to Jej opieka. Wszystkim mówię, iż nie wyobrażam sobie bez Niej życia.

Kochani moi

Mali Rycerze Miłosiernego Serca Jezusowego!

To tu na tym szczycie, w tym kościele mieści się sanktuarium Czarnej Madonny. To tu króluje wspaniała Matka, do której ludzi biegają po pomoc w codziennym trudzie. To tu przybywamy z Pielgrzymką Zawierzenia wzorem naszej założycielki Zofii Grochowskiej. To tu miały miejsce to niezwykle i niepowtarzalne wydarzenie, kiedy Maryja w znaku Jasnogórskiej Ikony przyszła i przyniosła Jezusa – błogosławiony Owoc swojego łona. Pełni wdzięczności wołamy jak to dobrze, że jest u nas Matka, jak to cudownie, że jest to Królowa. Jak to wspaniale, że razem z Nią pragniemy iść ku pogłębionej wierze, uczyć się służby i ofiary oraz ciągle na nowo rozpoznawać swoje powołanie.

W piękno Tej duszy, która nigdy nie popełniła żadnego grzechu, możemy się patrzeć i wołać (powiedzieć) za Archaniołem Gabrielem: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą”. W piękno tej duszy, która nie znała pokus, która nikomu nie wyrządziła żadnej krzywdy, możemy się patrzeć i powiedzieć za Świętym Janem Chrzcicielem: „Oto Niewiasta obleczona w słońce, księżyc pod Jej stopami, a na Jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu”. W piękno Tej duszy przepełnionej świętością aż po brzegi, możemy patrzeć i powiedzieć za Świętą Elżbietą: „A skądże mi to, że Matka Mojego Pana przychodzi do mnie?” a skądże mi to

że Matka Boga, Królowa nieba i ziemi, zaszczycą mnie swoją bliskością!

W Alpach francuskich, na wysokości 2500 metrów, niedaleko Grenoble, leży niewielka miejscowość La Salett. To tam przed laty Maryja objawiła się dwojgu pastuszkom Melanii i Maksymowi. Siedziała wtedy na dużym kamieniu, twarz miała ukrytą w dłoniach i bardzo płakała.

Kochani moi! Może Maryja płacze dziś nade mną? Płacę nad tobą mój synu – powie Maryja do wszystkich tych co pograżyli się w pijaństwie, alkoholizmie, którzy dręczą swoją ludzką godność, którzy wyciskają łzy z oczu matek, żon i dzieci; którzy mając przed sobą prostą drogę idą krętymi ścieżkami ku otchłaniom wiecznego potępienia; którzy nawet w sierpniu na pokaz i ku zgorszeniu piją alkohol. Płacę nad tobą mój synu – powie Maryja do tych, którzy wciskacie się w ludzkie rodziny, którzy zabieracie mężów, porywacie żony, a swój dom zamieniacie na miejsce nienawiści i krzywdy. Płacę nad tobą mój synu powie Maryja do męża, który innej kobiecie podeptał świętość przysięgi małżeńskiej, złożonej przed Ołtarzem Pana Zastępów, który rozbił swoją rodzinę, zostawił dzieci na poniewierkę, a żonie zmarnował życie. Płacę nad tobą mój synu – powie Maryja do wszystkich młodych, którzy grzech nazywają miłością, dla których rodzice to już stare niepotrzebne graty; dla których Jezus przestał być cudownym przyjacielem, a kościół miejscem świętym. Kochani! Nie pozwólmy, aby

ona płakała nad nami. To już pora, by zerwać z grzechem. To już czas, by powiedzieć, nie mogę już tak dłużej żyć. Kochani, aż ze smutku poczerniała twarz naszej Matki!

Może nie stać cię, by wybudować sobie nowy dom. Może nawet nie stać cię, by na nowo pomalować ściany. Ale spróbuj czasem posprzątać. Postaw na stole kwiatek, zapal świeczkę – zobaczysz, że będzie przyjemniej. Gdybyś policzył kroki stąd na Jasną Górę, nigdy byś nie poszedł w pieszej pielgrzymce, bo byś się przeraził, ale gdy zaczniesz iść to wszędzie dojdiesz. Jakież to cudowne – wszędzie można dojść, tylko trzeba iść. Kochani! Pora już zerwać z tym co złe. Pora już zrozumieć swoje powołanie. Pora zacząć iść drogą dobra. Pora już wyruszyć prawą drogą świętości i prawdy. Nie wyobrażam sobie, że zapomnisz, iż Maryja to twoja Matka. Nie wyobrażam sobie, że dziś nie znajdziesz czasu na modlitewne czuwanie, że nie staniesz przed Jej obliczem, by powiedzieć: Maryjo, przyrzekam Ci, że zrywam z grzechem i to już na zawsze. Kochani nie ma odpustu bez spowiedzi, bez postanowienia poprawy i ufności Bogu.

W znanej powieści Henryka Sienkiewicza pt. „Potop” znajdujemy piękny opis jak Kmicic i jego ludzie zobaczyli z daleka kościół, który na białej skale lśni jak słońce. Zapytali kmiotka, który jechał: co to za kościół? To klasztor jasnogórski. Zeskoczyli z koni. Padli na kolana i pod przewodnictwem Kmicica zaczęli się

modlić odmawiając litanie. Dlaczego ludzie tak cenią tą górę biejącą kamieniem i słońcem promienną?

...bo jest tu obecna Maryja.

Przyzwyczaili się Polacy wszystkie sprawy swojego życia, różne jego momenty ważne, rozstrzygające, chwile odpowiedzialne, jak matura, wybór drogi życiowej, jak narodziny dziecka, jak tyle innych ofiarować Matce Najświętszej i wiązać z tym miejscem i z tym obrazem w jasnogórskim sanktuarium. Trzeba przykładać ucho do tego miejsca, by czuć jak bije serce Matki. Ileż razy biło jękiem polskich przeżyć. Ileż biło radości. Biję tonem niepokoju to wołanie o uporządkowanie życia rodzin, jednostek i całego narodu. Trzeba to wołanie przyjąć, bo płynie z miłości Matki.

Gdy Maryja nawiedziła Elżbietę. Tamta wydała okrzyk radości i powiedziała: A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie. My dziś także wołamy podobnie: a skądże mi to że Matka mojego Pana przychodzi do mnie w Jasnogórskiej Ikonie. Jestem pewien, że jesteśmy tu żywi w tym prastarym sanktuarium. Ale najważniejszy to dar duchowy i pożądany owoc pielgrzymki to troska by udekorować swoje serce i dłonie naręczem dobra.

Biła druga w południe. Procesja była jeszcze na murach. Wtem na krańcach, w mgłach coś zamajaczyło i zaczęło się poruszać. Kształty były coraz wyraźniejsze. Od końca procesji słychać było: „Szwedzi idą”. Nastąpiła grobowa cisza. Ludziom jakby

zdrętwiały języki i serca. Ojciec Kordecki powiedział głośno do wszystkich: „Godzina zwycięstwa i cudów już się zbliża”. Zaczął odmawiać: „Pod Twoją obronę”, a wszyscy podjęli modlitwę. Tak zaczęło się oblężenie Jasnej Góry! Przez miesiąc chroniono tę fortecę, bo zaufano Matce Bożej. Gdy lud był już wyczerpany walką i ciągłym czuwaniem – w nocy Szwedzi odeszli. Henryk Sienkiewicz ku pokrzepieniu serc pisze dalej: I znów na Jasnej Górze drzwi otwarto. Było pełno ludzi. Dzwony biły i biły. Głos szedł w dal i słyszała je cała Rzeczypospolita.

Mijały wieki, aż na ten jasnogórski szczyt, przed mocarny obraz, w pielgrzymce wiary przybył ten, który cały się Jej zawierzył – pierwszy słowiański papież, z rodu Polaków. Stał przed Jej Obliczem i pełen podziwu zmieszanego z wdzięcznością wołał: „Iluż to pielgrzymów w ciągu sześciu wieków, przeszło przez to sanktuarium. Iluż się tu nawróciło. Iluż odzyskało prawdziwą godność dziecka Bożego. Jak wiele mogłyby powiedzieć wszystkie konfesjonały. Jak wiele mogłyby powiedzieć kaplica Cudownego Obrazu. To olbrzymi obraz historii ludzkich dusz!”

My Mali Rycerze Miłosiernego Serca Jezusowego stajemy w narodowym sanktuarium by zawierzyć Maryi całe nasze posługiwanie dla Boga i bliźniego. Wzorem nasze siostry Zofii Grochowskiej pragniemy oddać Maryi całe dzieło i wszystkich rycerzy, nasze parafie i całą Ojczyznę. Słowami pieśni oddajemy się opiece Maryi:

„Królowej swej ja wierność przysięgałem
i odtąd służyć będę tylko Jej.

Ja sobie też za Matkę swą obrałem
i całą ufność swą złożyłem w Niej.

Przysięgłem Jej, przysięgłem Jej,
u stóp ołtarza przysięgłem ja Jej,
że dla Niej żyć, Ja kochać czcić ...
przez całe życie będę.

Ja dzieckiem Jej, Jej serce swe oddałem,
Zwodniczy świat, już ten nie nęci mnie;
Matuchnę swa nad życie ukochałem,
Z Nią cierpieć chcę i z Nią weselić się.”





RÓŻANIEC

jako

EGZORCYZM



Okolo 1981 roku ks. bp Zbigniew Kraszewski po powrocie z Rzymu opowiedział na Jasnej Górze członkom Kapłańskiego Ruchu Maryjnego, co następuje:

Na prywatnej audiencji dla Polaków bł. Jan Paweł II pochwalił Ruch za to, że wszyscy (także świeccy, na wieczernikach - chórem) mówią egzorcyzm Leona XIII, zaczynający się od modlitwy do św. Michała Archaniola. Po chwili jednak wyjął z kieszeni swój różaniec i pokazując obecnym powiedział:

"Ale przecież to jest egzorcyzm przeciwko wszystkim złym duchom, dostępny także dla świeckich!" Widząc zaskoczenie na twarzach, dodał: **"Żebyście nie mieli wątpliwości, to ja w tej chwili nadaję Różańcowi moc egzorcyzmu".**

Usłyszawszy to stwierdziliśmy my, zebrani na Jasnej Górze w Sali Różańcowej: "Przecież właśnie od dnia wypowiedzenia przez Papieża tych słów - od kilku miesięcy - **Różaniec stał się strasznie męczącą modlitwą! Musieliśmy toczyć walkę z rozproszzeniami, z sennością oraz z innymi przeszkodami, jak nigdy dotąd!"**

Jak się wydaje, aby **Różaniec w pełni był egzorcyzmem**, powinniśmy wypełnić przynajmniej trzy warunki: zaangażować w tę walkę swój rozum i swoją wolę, jak też mieć mocne przekonanie, że ta broń

jest zawsze skuteczna. Inaczej mówiąc: mamy mieć świadomość walki oraz mocną wolę pokonania przeciwnika (szatan znaczy właśnie przeciwnik), jak też wielką ufność w moc Boga i w Jego zwycięstwo, choćby owoce tego zwycięstwa miały pozostać dla nas na razie tajemnicą.

Niniejsze rozważania różańcowe mogą być w tym względzie pomocą.

Modlitwa WITAJ KRÓLOWO...

Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia, Życie, Słodczy i Nadziejo nasza – witaj! Do Ciebie wołamy wygnancy synowie Ewy. Do Ciebie wzdychamy jęcząc i płacząc na tym łez padole.

Przeto Orędowniczko nasza, one miłosierne oczy Twoje na nas zwróć, a Jezusa, błogosławiony Owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaż. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo.

Dozwoł nam chwalić cię, o Panno Przenajświętsza i daj nam moc, przeciw nieprzyjaciołom Twoim.

O, ŚWIEĆCI ANIOŁOWIE PAŃSCY,

św. Michale, św. Gabrielu, św. Rafale – przybądźcie ku pomocy dusz naszych. Módlcie się za nami święci Aniołowie,

wzywamy Was na pomoc przed atakami złego ducha, szatana – diabła. Brońcie nas, strzeżcie nas i zaprowadźcie do bram niebieskich, gdzie Pan Bóg Jedyny w Trójcy Przenajświętszej króluje. Amen.

Tajemnice **RADOSNE**

1. Zwiastowanie NMP

Przeciwnik chlubił się tym, że odebrał Bogu człowieka, zniszczył na zawsze Raj, a bramę Nieba zatrzasnął.

Lecz oto dwa tysiące lat temu pękła kurtyna smutku, a radość zalała Niebo oraz serce Nowej Ewy: oto wypełnia się zapowiedź zwycięstwa, dana przez Boga w Raju.

Oto chwila w której Niewiasta staje u boku Nowego Adama, poczynającego się w Jej łonie, aby razem z Nim okazać Bogu posłuszeństwo posunięte aż do najdalszych granic. Do tej pory odnosiła na ziemi pełne zwycięstwo sama, a teraz Oboje wypowiadają rajskiemu Wężowi wojnę na śmierć i życie, pytając ludzkość: kto do nas dołączy?

Niech mocą tej Tajemnicy zostanie zmiążdżona głowa Przeciwnika wszędzie tam, gdzie chcą tego w tej chwili Jezus i Maryja.

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojciec nasz... 10 x Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

2. Nawiedzenie św. Elżbiety

Duch Święty zamieszkuje w duszy Maryi, Elżbiety, Jana, oświeca umysły i otwiera serca, napełniając je miłością i szczęściem. Wszystko, co dzieje się pod Jego wpływem: hymn wyśpiewany przez Najświętszą Dziewicę, olśnienie prawdą poznaną przez Jej krewną, radosne poruszenie dziecięcia w łonie matki - jest tego dowodem. Wszędzie, gdzie ma przyjść Jezus - Zdobywca Serc, najpierw przychodzi Duch Święty, torując Mu drogę. Gorliwa współpraca z Nim przemieni nasze serca, uczyni nas mądrymi i mężnymi apostołami wobec bliźnich. Zaczniemy w Nim śpiewać Bogu nasze Magnificat w postawie wdzięczności i uwielbienia, a On reszty dokona.

Niech mocą tej Tajemnicy serca dotąd pozostające pod władzą, ducha złego otworzą się na działanie Ducha Świętego, by mogły stać się na zawsze zdobyczą Odkupiciela.

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojcie nasz... 10 x Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

3. Narodzenie Pana Jezusa

Ma się narodzić Mesjasz - Król, więc drży Herod kłamiąc, że chce złożyć Mu pokłon. Drżą duchy ciemności, gdyż nie może ująć ich uwagi wielka światłość nad Betlejem i poruszenie w świecie anielskim. Bóg ukrywa jednak swój majestat przed władcami tej ziemi i przed władcą piekieł, otaczając się ludźmi najuboższymi i zajmując miejsce wśród zwierząt. Tak będzie czynił do końca, gdyż da się nawet policzyć pomiędzy złoczyńców. Także dzisiaj, w Nowym Betlejem - w Domu Chleba, którym uczynił całą ziemię – pozostaje najuboższy, najpokorniejszy, wystawiony na zniewagi i świętokradztwa. Otwórzmy Ukrytemu na oścież swoje serca, osłaniajmy Go swoją miłością.

Niech mocą tej Tajemnicy zniweczona zostanie władza piekła nad wszystkimi Herodami, zabójcami dzieci nienarodzonych, świętokradcami znieważającymi Chleb Życia Wiecznego.

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojcie nasz... 10 x Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

4. Ofiarowanie Pana Jezusa

Kapłan – sługa świątyni dokonał przepisanej obrzędu i pozostał zamkniętym na Prawdę umysłem i sercem. Duch Święty oświecił i przeprowadził za to dwoje staruszków na spotkanie z Mesjaszem, wydobył z serca Symeona pieśń o powszechnym zbawieniu. Odtąd nowym narodem wybranym staje się cała ludzkość, którą Bóg - Człowiek w objęciach Starca ogarnia swoimi ramionami, niosąc znaną owcę na pastwiska życia wiecznego. Śpiewajmy, wraz z Symeonem, o radosnej śmierci, o naszym szczęśliwym odejściu do wiecznego domu, a tych, którym brak tej nadziei, obejmijmy modlitwą.

Niech mocą tej Tajemnicy będą pokonane złe duchy działające w sektach i przez sekty, podsuwające ludziom pomysły na "zbawienie" bez Boga, mocą praktyk i rytów magicznych. Niech odstąpią od konających i mających wkrótce umrzeć, by ci mogli oddać spokojnie swego ducha w ręce Ojca Niebieskiego.

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojciec nasz... 10 x Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

5. Znalezienie Pana Jezusa

Cios uderzył w Rodzinę nazaretańską: Najświętsze z dzieci narażło na ból serca, na trzydniowy niepokój swoją Matkę i przybranego ojca... Taką cenę muszą zapłacić za udzieloną im naukę posłuszeństwa Ojcu Niebieskiemu -posłuszeństwa bezwzględnego, na którym polega całe dzieło odkupienia. To są właśnie te "sprawy Ojca", którym Jezus się cały poświęca: by zmazać winę pierworodną, wyniszczy samego siebie aż do końca. Jest to zarazem ukazanie tajemnicy szczęścia wszystkim rodzinom, które powinny postawić pełnienie woli Ojca na pierwszym miejscu, a wtedy wszystko inne będzie im dodane.

Niech mocą tej Tajemnicy zostanie złamana moc duchów działających w małżeństwach i rodzinach, by wygasły w nich niezgoda, nienawiść, kłótnie i rozwody oraz wszystko, co jest przeciwne woli Bożej.

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojcie nasz... 10 x Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

O Jezu niezgłębionego miłosierdzia, zbaw te dusze które miały być potępione.

O Maryjo bez grzechu poczęta...

Tajemnice **ŚWIATŁA**

1. Chrzest Pana Jezusa

Najświętsza Trójca objawia się nad Jordanem, a wody otrzymują moc chrzcielną, gdy zostaną użyte w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Jezus jako Chrystus - co znaczy Namaszczony przez Ducha Świętego - rozpoczyna swoją publiczną misję, prowadzony przez Ducha na pustynię.

Pustynia wśród ludzi - to będzie Jego miejsce do końca na ziemi, na której nie będzie miał gdzie głowy skłonić. Nic dla siebie, a wszystko dla nas, do ostatniej kropli potu i krwi, do ostatniego tchnienia...

Kto pójdzie za Nim tą drogą - drogą trudów i wyrzeczeń, drogą codziennego krzyża, jak poszedł Jan Chrzciciel, a później Apostołowie? Drogą do wiecznego domu Ojca, który nad rzeką wskazuje Syna i prosi: „... Jego słuchajcie ... „?

Niech mocą tej Tajemnicy zostanie złamana moc duchów przeszkadzających w udzielaniu chrztu świętego i w głoszeniu ewangelii, duchów wciągających ludzi na drogę potępienia, łatwą i wygodną.

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojciec nasz... 10 x Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

2. Objawienie się Pana Jezusa w Kanie

Jezus ma moc dokonywania wszelkiej przemiany, nie tylko wody w wino, wszak po to przyszedł na ziemię. Mógłby dokonywać wielkich cudów zawsze, gdyby tylko znalazł wiarę na ziemi. W pielgrzymce wiary przewodzi wszystkim Maryja - potrafiła zawsze uwierzyć, ale i zawierzyć – zaufać do końca. Uczy nas czerpać z oceanu Miłosierdzia naczyniem ufności, uczy ufać wbrew nadziei; zaprasza do sanktuariów i wskazuje Synowi puste naczynia serc, prosząc o cud... Przeciwnik Jej w tym przeszkadza na wszelkie sposoby, nawet Różaniec nazywa przelewaniem z pustego w próżne i marnowaniem czasu.

Niech mocą tej Tajemnicy będzie zniweczona moc złych duchów zwalczających prawdziwy kult Maryjny oraz wiarę w skuteczność orędownictwa Bogarodzicy.

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojciec nasz... 10 x Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

3. Jezus naucza i nawraca

Tylko trzy lata, by założyć Kościół, umocnić i udoskonalić pierwszą warstwę jego fundamentu, objąć nauczaniem jak największą rzeszę ludzi i otworzyć przed nią perspektywę życia wiecznego... Tylko trzy lata - a więc pośpiech, ciągle podróże, spotkania, nawet na posiłek nie ma czasu, a tu jeszcze nocne modlitwy, gdy wszyscy śpią...

Jak podolałeś temu wszystkiemu, o Panie? Czy potrafimy okazać Ci wdzięczność za ten nadludzki truci, którego zaledwie część ukazali nam ewangelisci? Czy potrafimy przejąć się Twoją troską o zbawienie dusz, gotowością na wszystko, byle tylko komuś przybliżyć Twoje Królestwo? Kontynuować Twoje dzieło? Szukać i zbawiać razem z Tobą co zginęło... ?

Niech mocą tej Tajemnicy zostanie pokonane wszystkie złe duchy a zwłaszcza te, które utrudniają lub paraliżują dzieło misyjne Kościoła oraz wszelką posługę kapłanów i głosicieli ewangelii.

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojcie nasz... 10 x Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

4. Przemienienie na Górze Tabor

Trzej Apostołowie słusznie mogli czuć się uprzywilejowani, gdy znaleźli się na górze jako świadkowie Jezusowego przemienienia... Komu jednak więcej dano, od tego więcej wymagać się będzie. Łatwo zapomina się o tym w chwilach szczęśliwych, a czym one są, jeśli nie przygotowaniem i umocnieniem na chwile trudów, prób i doświadczeń, wichrów i nawałnic, mających wypróbować nośność fundamentu domu naszego? Z Góry Tabor trzeba będzie wyruszać na Górę Oliwną, a potem na Golgotę, chociaż będzie też Góra Wniebowstąpienia... Gdy więc Bóg nas pociesza i umacnia, mówmy Mu wtedy z ufnością, że dzięki temu jesteśmy gotowi pójść za Nim wszędzie tam gdzie nas oczekuje.

Niech mocą tej Tajemnicy zostaną pokonane duchy wzbudzające smutek, zgorzkniałość, zniechęcenie, duchowe załamanie i lęk przed trudem i cierpieniem u apostołów wszystkich czasów.

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojcie nasz... 10 x Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

5 - Ustanowienie Kapłaństwa i Eucharystii

„Do końca nas umiłował”... Już tego wieczoru, gdy dał Siebie do spożywania jako Baranek Nowej Paschy, gdy mył stopy Judasza, gdy nakazał tak samo miłować bliźniego – już wtedy – „do końca” – a nie dopiero na Golgocie... Baranki wykrwawiano przed zabiciem, gdyż krew, „siedlisko duszy” (jak wierzone), należała tylko do Boga, Dawcy wszelkiego życia. A oto Bóg czyni coś niesamowitego: daje ludziom to, co należało się Jemu samemu i mówi: „Bierzcie i pijcie...”! On nie umie inaczej kochać człowieka, jak tylko całym Sobą, podobnie jak w wewnętrznym życiu Trójcy Świętej, choćby nawet, tym umiłowanym był Judasz... I do końca świata powierza się rękom i sercom kapłanów.

**Niech mocą tej Tajemnicy będzie na zawsze złamana
moc duchów trzymających w niewoli dusze ozięble, święto-
kradców, niegodnych kapłanów oraz młodych wahających
się pójść za Jezusem.**

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojcie nasz... 10 x Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

O Jezu niezgłębionego miłosierdzia,

zbaw te dusze które miały być potępione.

O Maryjo bez grzechu poczęta...

Tajemnice BOLESNE

1. Ogród Oliwny

Oto nasz Pan powalony na ziemię, dręczony straszliwymi poku-
sami Przeciwnika, opływa krwawym potem... „Nie podołasz, to przekra-
cza nawet Twoje możliwości, załamiesz się! – syczy wąż piekielny.
Zresztą po co się tak męczyć, skoro i tak piekło zapełni się tymi, których
chciałeś zbawić? Zobacz ich twarze, zobacz zmarnowany na zawsze
owoc Twojego trudu. A niebo – czyż nie zamknęło się dla Ciebie? Sam
przecież chciałeś, by wszystkie grzechy ludzkości zbrukały Twoją szatę,
więc czego się jeszcze spodziewasz? Ojciec Ci przebaczy...?” Krew

obficie spływa na ziemię, a modlitwa do Ojca staje się straszną udręką. Jakie to szczęście... Anioł Pocieszyciel... Nareszcie... „Ojcze, niech się stanie...!”

Niech mocą tej Tajemnicy zostaną odparte ataki szatana na ludzi pogrążonych w udręce fizycznej lub duchowej, na przechodzących wewnętrzne oczyszczenie, na konających u progu rozpacz.

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojcze nasz... 10xZdrowaś Maryjo...Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

2. Biczowanie

Najświętszy obnażony za tych, którzy w Raju „poznali że są nady”, za wszystkich hołdujących swojemu ciału ze szkodą dla swojej duszy, za gorszyteli dzieci i młodzieży, za twórców pornografii, za żerujących na ludzkiej słabościach, za wzniecających burzę namiętności i za poddających się jej, za tych, co nie wytrwali w ślubie lub przyrzeczeniu dożgonnej czystości albo w celibacie... Wszyscy oni z biczami w rękach, jak to widział święta Faustyna, podeszli do Pana i wymierzali Mu ciosy, pastwiąc się nad Bezbronny, i to przez wszystkie wieki! Czy wtedy,

gdy opuściły Cię siły, o Jezu, nie zaczerpnąłeś ich od tych, którzy z miłości do Ciebie, walcząc, wytrwają w czystości właściwej dla ich stanu?

Niech mocą tej Tajemnicy będzie złamana moc duchów nieczystych wszędzie tam, gdzie do tej pory odnosiły zwycięstwa, zwłaszcza atakujących osoby konsekrowane.

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojciec nasz... 10xZdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

3. Cierniem ukoronowanie

„Oddaj mi pokłon, a dam Ci cały świat” – kuśił szatan na pustyni. Nie chcesz... ? Więc potrafię zniszczyć Twoje dzieło. Rzymscy żołnierze i Pilat to moi ludzie, jak też wszyscy, którzy wysoko cenią sobie swoją siłę, zdolności, władzę, bogactwo, spryt życiowy... Oto oni otaczają Cię teraz, wymierzają Ci ciosy, udają składanie hołdu, wbijają Ci w głowę koronę, dają kij do ręki, wreszcie krzyczą z pogardą wobec tłumu: „Oto człowiek!!!” To już tylko strzép człowieka, jak tylu innych, doprowadzonych w różnych czasach do podobnego stanu! A jednak prawdziwy majestat Króla Wieków wraz z pełnią duchowego piękna nie tylko na tym nie ucierpiał, lecz rozkwitł, a w nim majestat każdego męczeństwa...

„Nie bójcie się więc tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy nic uczynić nie mogą”.

Niech mocą tej tajemnicy zostaną pokonane duchy rodmuchujące w ludzkich głowach pychę, żądzę władzy (choćby po trupach), bezbożność, kult szatana – zwłaszcza duchy sterujące masonerią.

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojciec nasz... 10 x Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

4. Droga Krzyżowa

O Jezu, upadający pod ciężarem krzyża, Ty nie tylko sam przeszedłeś tę drogę do końca, ale wszystkich swoich uczniów wezwałeś do niesienia za Sobą, każdego dnia, ich własnego krzyża. Wielkie mogą być owoce tej ich ofiary, obejmującej duszę i ciało – wielkie dla nich samych oraz dla tych, za których razem z Tobą się ofiarują. Wie o tym szatan, więc usilnie stara się te owoce zniweczyć, a przynajmniej pomniejszyć. Czyni to na tysiąc sposobów, m. in. przez wzbudzanie lęku przed cierpieniem, a nawet przed jakimkolwiek trudem; przez odizolowanie cierpiących od Ciebie, zakłócenie ich modlitwy, skoncentrowanie na własnym „ja” i własnych bólach; przez rozbudzanie grzesznych pożądań i pogoni za przyjemnościami...

Niech mocą tej Tajemnicy odstąpią złe duchy od wszystkich powołanych do niesienia codziennego krzyża, a zwłaszcza do apostołstwa przez krzyż, by mogli bez przeszkód iść za swoim Odkupicielem i ratować ginących grzeszników.

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojciec nasz... 10 x Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

5. Śmierć na krzyżu

W świecie przyrody na obumierające osobniki zwała się cała chmara innych, chcących je dobić i nimi się pożywić. Podobnie zachowują się „ludzkie hieny” na Golgocie w Wielki Piątek, sycąc oczy straszonym widokiem agonii tego Jezusa, na którego wydali wyrok śmierci. Szatan także czuje się bliski tryumfu, bo oto rękoma ludzi zniszczył najbardziej Znienawidzonego, który nie tylko nie oddał mu nigdy pokłonu, lecz odebrał mu wiele dusz. Gdyby wtedy miał pewność, że Chrystusowe żniwo dusz dopiero się zaczyna, a krzyż będzie odtąd znakiem zbawienia i kluczem otwierającym niebo, nigdy by nie podniósł ręki na Jezusa z Nazaretu. Teraz też wie, jaką moc ma ofiara wszystkich współcierpiących z Jezusem.

Niech mocą męki i śmierci Chrystusa, mocą Jego Najświętszej Krwi zostanie w świecie złamana władza szatana

nad duszami. Niech idzie pod stopy Ukrzyżowanego, pozostając do Jego dyspozycji.

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojcie nasz...10xZdrowaś Maryjo...Chwała Ojcu...**O mój Jezu...**

O Jezu niezgłębionego miłosierdzia,...

...zbaw te dusze które miały być potępione.

O Maryjo bez grzechu poczęta...

Tajemnice CHWALEBNE

1. Zmartwychwstanie

Złe duchy wiedziały, że na zawsze wymknęły im się dusze świętych, idące od początku świata do Otcłani. Odwiedziła to miejsce dusza Chrystusa, niosąc tryumfalną wieść o dokonanym odkupieniu, radosną zapowiedź wyzwolenia wszystkich za 40 dni. Potem połączyła się z ciałem, blaskiem swej chwały oświecając wszystko co żyje. Piekło przy użyciu swego wypróbowanego narzędzia, jakim są pieniądze, zamknęło usta świadkom zmartwychwstania, pilnującym grobu. Jednak Baranek Zabity, lecz Wiecznie Żyjący znajdzie dosyć świadków, którzy za wiarę w zmartwychwstanie oddadzą swoje życie doczesne, aby zyskać wieczne. Nie zleką się zabijających ich ciała, ale bezsilnych wobec ich duszy.

Niech z Ran Zmartwychwstałego Pana spłynie moc na wszystkich cierpiących za wiarę w Prawdziwego Boga, a klęska spadnie na duchy ciemności, posługujące się prześladowcami Kościoła.

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojcie nasz...10xZdrowaś Maryjo...Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

2. Wniebowstąpienie

Syn Boży, otoczywszy swoją ludzką naturę przeogromną chwałą, porywa ją ku niebu i wynosi na prawicę Ojca. Razem z sobą wprowadza do nieba wszystkich, którzy okazali się tego godni. Czyni to ku wściekłości upadłych aniołów których zazdrość nie ma granic. Zechcą do końca świata porywać dusze w kierunku przeciwnym, lecz Jezus wstępujący do nieba dał swojemu Kościołowi nakaz: „Wypędzajcie złe duchy, uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych”. Dzieło to wypełnia Kościół zwłaszcza przez sakramenty święte, dzięki którym nawet duchowo umarli – pogrążeni w grzechach ciężkich, w nałogach, w niewierze i rozpacz – otwierają swoje serca dla Boga i Jego laski.

Niech mocą sakramentów świętych, także sakramentalii, do których należą egzorcyzmy, poniosą klęskę wszystkie

złe duchy wszędzie tam gdzie sięga władza i moc Chrystusowego Kościoła.

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojcie nasz... 10 x Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

3. Zesłanie Ducha Świętego

Dobre drzewo ludzkiej duszy przynosi Boskiemu Ogrodnikowi, Duchowi Świętemu, dobre owoce: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie, czystość i wstrzeźliwość. Rajski Wąż zna doskonale, i to już od dziecka, ogród naszej duszy i próbuje działać w nim, oczekując swoich trujących owoców jako odwrotności tamtych. Wychodowuje więc nienawiść, smutek, strach, wojny na większą lub mniejszą skalę, niecierpliwość, brutalność, egoizm, niewierność, gniew, popędliwość, nieczystość, brak umiarkowania, wszystkie inne wady i złe przyzwyczajenia. Nawet jeśli już odniósł jakieś zwycięstwa, Duch Święty tym bardziej chce przyjść nam z pomocą.

Niech mocą Ducha Świętego, mieszkającego i działającego w nas, złamana zostanie moc siewcy wad i wszelkiego

zła. Niech uzbrojenie w postaci siedmiu darów Ducha Świętego zapewni nam zwycięstwo.

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światłem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojcie nasz... 10 x Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

4. Wniebowzięcie Maryi

Stwarzając Maryję oraz kształtując w Jej łonie ludzką naturę Syna Bożego Bóg powtórzył niejako swoje rajske dzido... Jednak Nowego Adama i Nową Ewę umieścił nie w rajskim ogrodzie, lecz na ziemi rodzącej osty i ciernie zamieszkaney przez ludzi skażonych grzechem pierworodnym i obciążonych większą skłonnością do złego, niż do dobrego. I oto w tych straszliwych warunkach, wśród niesłychanych ataków zbuntowanych aniołów oraz zniewolonych przez nich ludzi, wśród męczarni i przeciwności, Jezus i Maryja wytrwali w pełnej miłości do Boga, w posłuszeństwie bez granic. Wniebowzięcie Maryi jest więc tryumfem Stwórcy, a klęską szatana, który jednak zechce się mścić na nas „pięcie Niewiasty”.

Niech mocą tej Tajemnicy uchodzi szatan z dusz pogrążonych w grzechach ciężkich, zwłaszcza konających w

**rozpaczy. Niech ustąpi przed Maryją Najpokorniejszą,
Ucieczką Grzeszników, Bramą Niebieską.**

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojcie nasz... 10 x Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

5. Ukoronowanie Maryi.

Jest bardzo możliwe, że w tej Tajemnicy wypełnia się Boży scenariusz, ukazany Lucyferowi i wszystkim aniołom na początku ich próby: Niewiasta obejmuje na wieki królewską władzę nie tylko nad ludźmi, ale także nad wszystkimi aniołami. Zakochany w samym sobie, w swym pięknie i w swej wielkości Lucyfer nie chciał zgodzić się na to, że inne stworzenie, cielesny człowiek, otrzyma w niebie nad nim władzę, i zawołał: „Nie będę służył!!!” Cóż teraz jemu, strąconemu do piekła przez Archaniola Michała i wierną Bogu armię, pozostało? Żyje tylko żądzą zemsty na Bogu i odebrania mu ludzi, zwłaszcza tych, którzy stanowią ziemski poczet Królowej. To ci, którzy mówią Jej: „Totus Tuus!”

**Niech moc tej Tajemnicy ochrania wszystkich oddanych
Maryi w niewolę miłości. Niech zniweczy moc wszystkich
sług szatana na ziemi, by mógł nadejść Tryumf Niepokalanego
Serca Maryi.**

Święty, Święty, Święty – Pan Bóg Zastępów...

Św. Michale Archaniele, swoim światem oświecaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoimi skrzydłami ochraniaj nas!

Św. Michale Archaniele, swoim mieczem broń nas!

Ojcie nasz... 10 x Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu... **O mój Jezu...**

O Jezu niezgłębionego miłosierdzia...

...zbaw te dusze które miały być potępione.

O Maryjo bez grzechu poczęta...

ZAKOŃCZENIE

Dziękujemy Ci Boże za wszystkie zwycięstwa, które zostały odniesione pod dowództwem Królowej Różańca Świętego. Dziękujemy Ci za przyszłe zwycięstwa oraz za tę chwałę, jaką przyniosła Ci i jeszcze przyniesie ta walka, jak też za nasz w niej udział. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu ...

MODLITWA, KTÓRĄ SOBIE ŻYCZY MATKA BOŻA.

Maryjo, rozciągnij Twój płaszcz i uczynź z niego dla nas tarczę i ochronę. Twój płaszcz jest długi i okrywa całe chrześcijaństwo, okrywa cały świat - jak długi i szeroki, i stanowi dla wszystkich ucieczkę i namiot. Twój płaszcz jest piękny, błękitny jak niebo, jest ochroną, której ufam. Kto Matko do Twego Serca się przytuli, tego żaden nieprzyjaciel nie zwycięży.

Maryjo, dopomóż chrześcijaństwu, okaż nam Twą pomoc w każdym czasie. Z twoją łaską przy nas bądź, zachowaj nas na duszy i ciele. Gdy wszyscy wrogowie są przeciwko nam, gdy wszyscy wściekli na nas idą – zostań Ty z nami i bądź naszą obroną, wtedy oprzemy się wrogom. Twój Syn Tobie chętnie wszystkiego udzieli, czego Twoja miłość dla nas pragnie. Proś przeto, aby On nas tu oszczędził i w niebie pełnią chwały nas obdarzył...

O Matko, pomóż nam w tej biedzie, zachowaj nas przed nagłą śmiercią. Przyślij nam na pomoc dzielnego bohatera – Świętego Michała Archaniola. Niech On wyruszy w bój, swym ognistym mieczem na wroga uderzy, który nas niszczy. Wyślij go ze swoim światłem, aby moce piekielne On połamał ...

O Matko Łaskawa, Łagodna i Dobra bądź Ty stale naszą ochroną i tarczą ... Choćby wróg zionął ku nam w tym ciężkim czasie. Prosimy Ciebie o to z całym zaufaniem, nie opuszczaj nas, Twe dzieci.

POTEŹNA NIEBIOS KRÓLOWO I PANI ANIOŁÓW, Ty któraś otrzymała od Boga posłannictwo i władzę, by zetrzeć głowę szatana, prosimy Cię pokornie: - Rozkaż hufcom anielskim, aby ścigały szatanów, stłumiły ich zuchwałość, a zwalczając ich wszędzie strąciły do piekła. **Święci Aniołowie i Archaniołowie strzeżcie nas i brońcie nas.** Amen.